

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania M.L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Poznaniu

o emeryturę górniczą,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 30 września 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 13 września 2024 r., sygn. akt III AUa 753/24,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od odwołującego się na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Poznaniu 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 13 września 2024 r. oddalił apelację M.L., od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z 25 kwietnia 2024 r., oddalającego wniesione przez niego odwołanie, od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w

Poznaniu z 20 listopada 2023 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej, wobec udokumentowania przez niego jedynie łącznie 15 lat, 1 miesiąca i 18 dni, zamiast wymaganych 25 lat pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą. Do ustalenia prawa do emerytury górniczej nie uwzględniono okresu pracy od 1 lutego 1996 r. do 30 września 2013 r.

Powyższy wyrok odwołujący się zaskarżył skargą kasacyjną. W podstawach skargi podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodów z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz z zakresu budowy i eksploatacji maszyn, a także z zakresu górnictwa odkrywkowego, następnie art. 50c ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca ubezpieczonego nie była pracą górniczą przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. W oparciu o przedstawione zarzuty ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury górniczej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz skarżącego od organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. W ocenie autora skargi, w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisu budzącego poważne wątpliwości, to jest art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej i odkodowania użytego w tym przepisie pojęcia „bieżącej konserwacji” agregatów i urządzeń wydobywczych. Ich źródłem jest wyraźna rozbieżność, jaka zarysowała się w najnowszym dorobku judykatury Sądu Najwyższego, w wyrokach w sprawach: I UK 53/18, I UK 95/18, I USKP 204/21 i postanowieniach: II UK 85/19, I USK 197/21, II USK 148/22.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania. W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej wnioskodawcy do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia to logiczna konsekwencja zawężonej kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. W myśl art. 398¹³ § 1 Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (T. Wiśniewski (w:) D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D. Zawistowski, T. Zembrzusi, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367-505³⁹, Warszawa 2021, art. 398⁴).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołano się na występującą w sprawie potrzebę wykładni przepisu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach wobec zachodzącej rozbieżności interpretacyjnej w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Powołanie się w skardze kasacyjnej na potrzebę wykładni przepisów prawnych wymaga wykazania przez autora skargi, jaki konkretnie przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, mimo że budzi poważne wątpliwości, ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, Nr 12, poz. 151; 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231), a zaskarżone orzeczenie, zwłaszcza przy sposobności wydania orzeczenia sądowego przez najwyższą instancję sądową, może mieć także istotne znaczenie dla zapewnienia jednolitości wykładni i stosowania prawa, co stanowi jeden z filarów prawidłowo funkcjonującego wymiaru sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawa (T. Ereciński, Rozdział 1

Zaskarżalność orzeczeń sądowych (w:) System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom III. Środki zaskarżenia, red. T. Ereciński, J. Gudowski, Warszawa 2013).

Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może sprowadzać się do odpowiedzi na zarzuty autora skargi skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów, bądź też przez wnikliwą lekturę uzasadnienia Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003, Nr 13, poz. 5), jeżeli nie występuje potrzeba ochrony interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (K. Sadowski, Część I Skarga kasacyjna (w:) Skarga kasacyjna. Zażalenie do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., red. D. Kotłowski, Warszawa 2016; T. Wiśniewski, Przebieg procesu cywilnego, Warszawa 2013, s. 352; T. Zembrzuski, Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2011, s. 42). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego z: 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124; 22 maja 2024 r., II USK 240/23, LEX nr 3735929). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie.

W ocenie autora skargi w orzecznictwie Sądu Najwyższego zachodzą rozbieżności interpretacyjne w zakresie przepisu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o

emeryturach i rentach polegające na zakwalifikowaniu do pracy górniczej przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Skarżący nie zdołał wykazać, że skarga kasacyjna zasługuje na przyjęcie jej do rozpoznania. Podnoszone we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wątpliwości na tle interpretacji powołanego przepisu zostały już dostatecznie wyjaśnione przez judykaturę.

W wykładni Sądu Najwyższego utrwaliło się stanowisko, iż pracą górniczą jest praca przy bieżących remontach agregatów i urządzeń wydobywczych, niewyłączonych na stałe z ciągu technologicznego i będących w trakcie eksploatacji, a nie praca przy planowanych remontach po zatrzymaniu urządzenia i przetransportowaniu go w miejsce, w którym pracownik nie był narażony na obciążenia organizmu, jakie związane są z dokonywaniem odpowiednich napraw na odkrywce (pkt 32 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, Dz. U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8, w związku z art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej - wyrok Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2022 r., II USKP 204/21, LEX nr 3411362).

Sąd Najwyższy w wyroku z 9 maja 2019 r. (I UK 53/18, LEX nr 2684862) podkreślił, że przy dekodowaniu pojęcia bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, konieczne jest zwrócenie uwagi na to, że w przypadku tej pracy chodzi o ekspozycję czynności związanych z konserwacją urządzenia wydobywczego, agregatu (okoliczności zdarzenia), a nie sam pobyt obok miejsca, w którym dokonuje się konserwacja (okolicznik miejsca). O takim znaczeniu interpretowanej frazy przesądza, że chodzi o „bieżącą konserwację urządzeń”, a nie jakąkolwiek konserwację. Ta zaś odbywa się w miejscu pracy urządzenia (odkrywka) w wymuszonych pozycji, na wysokości, bez wyłączenia urządzenia z całego systemu, ciągu technologicznego (potocznie konserwacja urządzenia na miejscu, bez transportu; podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z 20 maja 2020 r., II UK 85/19, LEX nr 3223565). Zatem suma tych elementów decyduje o uciążliwości pracy, o jakiej jest mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Pracami konserwacyjnymi są więc objęte tylko te, które polegają na czynnościach

zmierzających do utrzymania urządzeń wydobywczych i agregatów w dobrym stanie, zapobiegając tym samym przed ich zniszczeniem, uszkodzeniem (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2023 r., II USK 148/22, LEX nr 3519102).

W ten sposób dekodowany termin pozostaje zbieżny z wypracowaną w orzecznictwie wąską interpretacją pojęcia „przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych”. I tak do pracy górniczej nie zakwalifikowano pracy operatora ciągnika rolniczego na odkrywce, przy pomocy którego wykonuje się prace pomocnicze przy naprawach, konserwacji urządzeń, a co za tym idzie - pracę przy obsłudze agregatów prądotwórczych, smarowniczych i sprężarkowych, wykorzystywanych przez brygady elektryków i mechaników do prac polegających na konserwacji urządzeń wydobywczych i transportujących nadkład i złoża na odkrywce. Przemieszczanie agregatów i urządzeń z miejsca na miejsce nie ma nic wspólnego z ich bieżącą konserwacją. Bieżąca konserwacja to prace bezpośrednio przy remontach i naprawach sprzętu, a nie prace polegające na przemieszczaniu takiego sprzętu. Także przewóz pracowników i ewentualnie sprzętu nie stanowi pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, nawet gdy praca odbywała się na odkrywce w kopalni węgla brunatnego (wyroki Sądu Najwyższego z: 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314; 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 601991; 7 lutego 2024 r., II USKP 38/23, LEX nr 3688565; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 października 2018 r., I UK 412/17, LEX nr 2562152 i z 10 września 2024 r., I USK 482/23, LEX nr 3775460). Również prace przy naprawie koparek jednonaczyniowych i spycharek, które nie są maszynami wydobywczymi w kopalni węgla brunatnego, ale maszynami pomocniczymi, nie prowadzą do ziszczenia się przesłanki pracy górniczej (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951; 23 października 2013 r., I UK 128/13, LEX nr 1455718; 16 stycznia 2014 r., I UK 307/13; 29 listopada 2017 r., I UK 181/17, LEX nr 2433083; K. Antonów (w:) R. Babińska-Górecka, M. Bartnicki, S. Gajewski, B. Suchacki, M. Zieleniecki, K. Antonów, Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (w:) Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe.

Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych, Warszawa 2019, art. 50 (a), art. 50 (b), art. 50 (c), art. 50 (d), art. 50 (e), art. 50 (f).

W powołanych orzeczeniach stwierdza się, że do okresów pracy górniczej podlegają uwzględnieniu tylko prace polegające na konserwacji maszyn wydobywczych w układzie K. (koparka „wielonaczyniowa” - przenośnik taśmowy – „zwałowarka”), które jako całość stanowią zestaw urządzeń służących do wydobywania kopaliny (nakładu i węgla) w górniczym procesie technologicznym, na który składają się urabianie, transport lub składowanie węgla brunatnego. W konsekwencji sprzęt pomocniczy nie podlega zaliczeniu do sprzętu wydobywczego w kopalni węgla brunatnego.

Należy też uwzględnić, że charakter zatrudnienia na odkrywce art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej nie może równać się z charakterem zatrudnienia pod ziemią art. 50c ust. 1 pkt 4 pkt 1-3 i 5 ustawy emerytalnej z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne. Dlatego też przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej powinny być wykładane ściśle (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826; 13 lipca 2016 r., I UK 117/16, LEX nr 2096712; 29 listopada 2017 r., I UK 181/17, LEX nr 2433083; 23 sierpnia 2022 r., II USKP 204/21, LEX nr 3411362).

Reasumując, nie można przypisać decydującego znaczenia nazwie stanowiska, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej. W konsekwencji zaprezentowana w skardze metoda wykładni prawa odrywa się od wykładni językowej i przenosi spór w strefę celu i funkcji, a w tej mierze wypowiadał się już Sąd Najwyższy. Wówczas przyjęto, że nie każda praca, która funkcjonalnie łączy się z eksploatacją odkrywki w kopalni węgla brunatnego, jest pracą górniczą w rozumieniu ustawy emerytalnej. O rozumieniu pracy górniczej decyduje ustawa, zaś analizy i kwalifikacji takiej pracy nie można rozpoczynać i prowadzić przyjmując za nadrzędny przepis wykonawczy do ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 601991).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, którym Sąd Najwyższy na mocy z art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany, wynika, że M.L. w spornym okresie od 1 lutego 1996 r. do 30 września 2013 r. zajmował się pracami remontowymi, jednak nie były one bezpośrednio związane z bieżącą konserwacją. Pracując na odkrywce, zajmował się wprawdzie remontem maszyn wydobywczych, ale remont ten odbywał się na frontach roboczych, maszyny były oddalone od skarp, zagrożeń na odległość około 10-20 metrów. Maszyny były odłączane od przenośnika, zasilanie również było odłączone, podczas remontu maszyna nie pracowała. Nie można zatem przyjąć, że były to bieżące remonty. Pracą górniczą jest natomiast praca przy bieżących remontach agregatów i urządzeń. Zatem wnioskodawca – jak prawidłowo przyjął Sąd Apelacyjny – pracy takiej uwzględnianej do pracy górniczej, o której stanowi art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, nie wykonywał. Pracą górniczą jest natomiast praca przy bieżących remontach agregatów i urządzeń wydobywczych, niewyłączonych na stałe z ciągu technologicznego i będących w trakcie eksploatacji, a nie praca przy planowanych remontach po zatrzymaniu urządzenia i przetransportowaniu go w miejsce, w którym pracownik nie był narażony na obciążenia organizmu, jakie związane są z dokonywaniem odpowiednich napraw na odkrywce. W przypadku pracy bezpośrednio przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych chodzi o bieżącą konserwację urządzeń, a nie jakąkolwiek konserwację. Ta zaś odbywa się w miejscu pracy urządzenia (odkrywka) w wymuszonej pozycji, na wysokości, bez wyłączenia urządzenia z całego systemu, ciągu technologicznego (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2023 r., II USK 148/22, LEX nr 3519102). Nie można zatem przyjąć, że prace wykonywane przez wnioskodawcę stanowiły bieżące remonty.

W związku z powyższym nie można więc przyjąć, że zachodzą okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest jednolite stanowisko, że uprawnienie do emerytury górniczej wynika z wykonywania określonej pracy górniczej, a nie jakiegokolwiek pracy świadczonej na terenie kopalni, czy też pracy wykonywanej poza terenem kopalni. W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c., skarżący nie wykonywał pracy górniczej

uprawniającej do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej.

Wobec niewykazania przez ubezpieczonego istnienia powołanej przesłanki przedsądu Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935 ze zm.).

(J.K.)

[SOP]